

## **ŚMIERĆ SAMOBÓJCZA PRZEZ POWIESZENIE - WYBRANE ASPEKTY KRYMINALISTYCZNE**

*Samobójstwo, gdy raz mu się otworzy drzwi,  
staje się trudnym do wykwaterowania lokatorem.*

Bernard Minier, *Krąg*

### **I. Wstęp**

Kryminalistyka rozumiana przede wszystkim jako nauka o taktycznych zasadach i sposobach oraz technicznych metodach i środkach rozpoznawania i wykrywania prawnie określonych, ujemnych zjawisk społecznych<sup>1</sup> w centrum swojego zainteresowania od zawsze stawiała śmierć człowieka spowodowaną czynem przestępczym. Pierwsze pojęcie śmierci zdefiniowane zostało w 1966 roku przez Francuską Akademię Nauk Medycznych jako stan ustroju, w którym stwierdzić można brak samoczynnego działania mózgu, który nieodwracalnie przestaje być zdolny do kontrolowania kluczowych czynności organizmu ludzkiego.<sup>2</sup> W centrum zainteresowania kryminalistyki, skutek taki – w postaci śmierci mózgowej – nie musi jednak zostać sprokurowany wyłącznie działaniem osoby trzeciej. Dla ekspertów uczestniczących w oględzinach miejsc zdarzeń nieobcym przedmiotem badań kryminalistycznych pozostają bowiem przypadki śmierci samobójczej, których częstotliwość występowania wciąż wzrasta.

Definicja samobójstwa nie nastrocza nowożytniej nauce większych trudności. Najbardziej rozpowszechniona definicja pochodzi już z 1897 roku i pozostaje aktualna do dnia dzisiejszego. Wówczas to Emile Durkheim, uznawany za twórcę współczesnej socjologii, wywiódł, iż „wśród różnych rodzajów śmierci istnieją takie, które mają tę szczególną cechę, że zostały spowodowane przez samą ofiarę, są wynikiem czynu dokonanego przez zmarłego”.<sup>3</sup> Pomimo prostoty owej definicji, ów badacz dostrzegł także, iż „mimo, że na ogół wyobrażamy sobie samobójstwo jako gwałtowny czyn wymagający użycia pewnej siły, może się zdarzyć, że taki sam skutek da postawa całkowicie negatywistyczna lub zwykłe zaniechanie”.<sup>4</sup> Powyższe sprawia, iż śmierć samobójcza pozostawiać może wielką liczbę rozmaitych śladów kryminalistycznych, które pozwolą zespołowi oględzinowemu wraz z ekspertom obecnymi na miejscu zdarzenia chronologicznie zrekonstruować przebieg zdarzeń. Uwadze nie może umknąć także fakt, iż każdy przypadek śmierci, która na pierwszy rzut oka

<sup>1</sup> T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 23.

<sup>2</sup> B. Hołyst, *Suycydologia*, Warszawa 2012, s. 854.

<sup>3</sup> Emile Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006, s. 48.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 48-49.

wyduje się być wcześniejszym działaniem samego samobójcy, może okazać się niczym innym jak działaniem pozorowanym, które zmierza do ukrycia popełnionego w rzeczywistości zabójstwa. Tym samym konieczne jest zachowanie daleko idącej ostrożności w formułowaniu jakichkolwiek tez w przedmiocie przebiegu badanego zdarzenia.

Autor skupia zaś swoją uwagę w szczególności na zagadnieniu śmierci samobójczej przez powieszenie, która stanowi najczęściej wybierany przez samobójców sposób zamachu na własne życie. Do śmierci w tym wypadku przyczynia się zaciśnięcie się pętli wokół szyi człowieka wskutek oddziaływania na nią określonego ciężaru, co prowadzi zaś do zablokowania naczyń krwionośnych, które nie są już w stanie doprowadzać krwi do mózgu. Brak natychmiastowej reakcji i uwolnienia wiszącego człowieka przekreśla szansę na ratowanie jego życia w późniejszym czasie. Mnogość śladów kryminalistycznych, jakie występują w przypadku śmierci samobójczej przez powieszenie, sprawia jednak, iż jest to aktualnie zagadnienie niezwykle interesujące z punktu widzenia zarówno praktyki, jak i teorii kryminalistyki.

## II. Statystyka zjawiska

Śmierć samobójcza pozostaje na terenie Rzeczypospolitej Polskiej zjawiskiem powszechnym, blisko dziesięciokrotnie częściej spotykanym przez organy ścigania niż śmierć spowodowana zabójstwem. Zgodnie z dostępnymi statystykami Komendy Głównej Policji w Warszawie, w odniesieniu do 2013 roku odnotowano 8579 podjętych prób samobójczych, wśród których aż 5952 przypadków stanowiło próbę samobójstwa przez powieszenie. W 2013 roku stwierdzono łącznie 6101 zgonów. Powyższe statystyki uległy wzrostowi już w 2014 roku, odnotowano bowiem aż 10207 podjętych prób samobójczych, wśród których aż 6582 przypadków stanowiło próbę samobójstwa przez powieszenie. W tymże roku stwierdzono łącznie 6165 zgonów. Przypuszczać należy, że w 2015 i 2016 roku statystyki te również mogły zachować tendencję wzrostową, którą niemal nieprzerwanie można zaobserwować już od 1990 roku. Jedynie bowiem w odniesieniu do statystyk odnotowanych pomiędzy rokiem 1990 a 2002 stwierdzony został „wzrost intensywności samobójstw w Polsce wyrażający się współczynnikiem 115%”.<sup>5</sup>

Statystyka samobójstw Komendy Głównej Policji w Warszawie w latach 2006-2014<sup>6</sup>

ROK	OGÓŁEM	MĘŻCZYŹNI	KOBIETY
2014	6165	5.237	928
2013	6.101*	5.196	904

<sup>5</sup> B. Hołyst, *Suicydologia*, op. cit., s. 369.

<sup>6</sup> Statystyka samobójstw Komendy Głównej Policji w Warszawie dostępna na portalu: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/samobojstwa>.

ROK	OGÓŁEM	MĘŻCZYŹNI	KOBIETY
2012	4.177	3.569	608
2011	3.839	3.294	545
2010	4.087	3.517	570
2009	4.384	3.739	645
2008	3.964	3.333	631
2007	3.530	2.924	606
2006	4.090	3.444	646

\*- w 1 przypadku brak danych ze względu na płeć

Analizując szczegółowo wszystkie dostępne statystyki Komendy Głównej Policji w Warszawie wywieść należy wniosek, iż pomimo krótkich, okresowych spadków ogólnej liczby samobójstw zjawisko to jedynie nabrało na sile w perspektywie ostatnich dziesięciu lat. Najczęściej spotykanym sposobem samobójstwa pozostaje zaś śmierć przez powieszenie, którego stwierdzone przypadki stanowiły 69,37% ogólnej liczby prób samobójczych w 2013 roku oraz 64,48% ogólnej liczby prób samobójczych w 2014 roku.

Bogatą statystykę stwierdzonych przypadków śmierci samobójczej prowadzi także Zakład Medycyny Sądowej w Krakowie. Już na pierwszy rzut pozostają one w pewnej korelacji ze statystykami przywołanymi powyżej, określonymi łącznie dla całego kraju, albowiem na 860 przypadków stwierdzonej śmierci samobójczej w latach 2006-2010 na terenie Miasta Krakowa oraz najbliższych okolic, stanowiących obszar powiatu krakowskiego, aż 576 z nich stanowiło śmierć przez powieszenie. Liczby te sprowadzić można do wartości procentowej w postaci 66,97%.<sup>7</sup> Jak podkreślone zostało w literaturze przedmiotu, początkowo nieczęsto spotykana śmierć przez powieszenie, upowszechniła się wraz z zakończeniem drugiej wojny światowej. „(...) odsetek (samobójstw) wzrósł do 30% pod koniec lat 40., 50% w latach 60., przekraczając pod koniec dekady 60%. Od tamtego czasu procent samobójczych powieszeń nadal rośnie, stanowiąc współcześnie 2/3 wszystkich popełnianych w Krakowie”.<sup>8</sup> Godzi się przywołać także fakt, iż drugi najczęściej spotykany sposób popełnienia samobójstwa – tj. upadek z wysokości – stwierdzony został przez Zakład Medycyny Sądowej w

<sup>7</sup> Statystyka Zakładu Medycyny Sądowej w Krakowie szeroko opisana została w publikacji:

T. Konopka, K. Bogucka, A. Cempa, P. Pękała, M. Wilk, *Tendencje w zmianie sposobów popełniania samobójstw*, [w:] *Samobójstwo. Stare problemy, nowe rozwiązania.* (red.) J. Stojer-Polańska, A. Biederman-Zaręba, Kraków 2013, s. 51.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 53.

Krakowie w 93 przypadkach, co zobrazować można za pomocą wartości procentowej w postaci 10,8%.

Konkludując, stwierdzić trzeba, iż śmierć samobójcza przez powieszenie jest nie tylko zjawiskiem powszechnym, ale również zdecydowanie najczęściej spotykanym wśród wszystkich potwierdzonych przypadków samobójstw. Powyższe dane wymuszają na ekspertach kryminalistyki obecnych na miejscu zdarzenia zaopatrzenie się w zasób informacji swoisty tylko dla tychże zdarzeń.

### III. Oględziny miejsca zdarzenia oraz użytych przedmiotów.

Jak już podkreślano powyżej, śmierć samobójcza dokonana przez powieszenie pozostawia zasadniczo znaczną ilość dostępnych dla techników kryminalistyki, a następnie ekspertów śladów kryminalistycznych, często o cechach charakterystycznych jedynie dla tegoż zdarzenia. Metodyka postępowania i przeprowadzenia oględzin miejsca zdarzenia oraz zwłok denata każdorazowo podporządkowana być musi wiedzy wynikającej ze zwyczajowego umiejscowienia owych śladów na zwłokach oraz w najbliższej okolicy miejsca ich ujawnienia.

W pierwszej kolejności będzie to wiedza z zakresu fizjologii. Przyczyną śmierci nie jest bowiem – jak często komentowano – uduszenie się wisielca z powodu zatrzymania swobodnego dopływu powietrza do układu oddechowego lub uszkodzenia kręgów szyjnych. Jak zgodnie podnosi się w literaturze przedmiotu, głównym czynnikiem skutkującym śmiercią jest bowiem „zaciśnięcie przez pętlę ciężarem wisielca poszczególnych tętnic domózgowych, przerwanie w ten sposób dopływu krwi do mózgu, (i tym samym) jego niedotlenienie z nieodwracalnymi zmianami. Stąd już po kilku lub kilkunastu sekundach następuje utrata przytomności i to bez względu na przebieg pętli i sytuacji w jakiej nastąpiło powieszenie”.<sup>9</sup> Podkreślić należy, iż ciężar, jaki musi oddziaływać na owe naczynia krwionośne nie musi być znaczny, a konkretyzując stwierdzić trzeba, że może być on wręcz niewielki. Biegli z zakresu medycyny sądowej powszechnie przywołują pogląd, iż „ucisk pętli przebiegającej dokoła szyi z siłą 3,5 kg wystarcza do (pewnego) zamknięcia tętnic szyjnych, a obciążenie z siłą 16 kg blokuje także tętnice kręgowe”.<sup>10</sup> Ma to szczególne znaczenie przy porównaniu powyższych liczb z uśrednioną wagą samej jedynie głowy dorosłego człowieka, która zwykle waży od 4 do 5 kg. Jak przyjmuje się powszechnie czaszka z żuchwą dorosłego człowieka waży od 1,3 do 1,5 kg, zaś sam mózg około 1,4 kg. W zależności od ułożenia pętli wisielczej do zablokowania tętnic zwykle konieczne jest jednak obciążenie owych naczyń krwionośnych ciężarem od 10 do 35 kg. Szczególnie zaś, „pociąganie ku dołowi tętnicy szyjnej wspólnej powoduje ustanie akcji serca wskutek silnego podrażnienia nerwu błędnego na drodze odruchowej poprzez receptory znajdujące się w zatoce szyjnej”.<sup>11</sup> Powyższe prowadzić można do twierdzenia, iż z pewnością ciężar całego ciała człowieka jest wystarczający dla zablokowania przepływu krwi w wymienionych naczyniach krwionośnych, w zależności zaś od ułożenia pętli może on okazać się jednak dużo mniejszy.

Badaniu ekspertów winny podlegać przede wszystkim zwłoki denata, na których z pewnością ujawnione zostaną liczne ślady kryminalistyczne. Przed przystąpieniem do oględzin zwłok ko-

<sup>9</sup> J. Olbrycht, *Medycyna sądowa w procesie karnym*, Warszawa 1964, s. 353.

<sup>10</sup> B. Popielski, J. Kobiela, *Medycyna sądowa*, Warszawa 1972, s. 382 (pogląd podniesiony przez Schwarzsamera).

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 382.

nieczne jest jednak przeprowadzenie w pierwszej kolejności oględzin miejsca zdarzenia, a w szczególności zasadne jest udokumentowanie pozycji zwłok wiszących. Jak słusznie podkreśla L. Bednarski, „wnioski na podstawie badania pozycji zwłok mogą zostać trafnie wyciągnięte tylko wtedy, gdy na pewno wiadomo, iż zastano je w pozycji przez nikogo niezmienionej. Pracownik dochodzeniowy, po przybyciu na miejsce zdarzenia, powinien w pierwszej kolejności przeanalizować tę okoliczność. Jeśli się okaże, że pozycja zwłok została przez osoby trzecie zmieniona, to wówczas należy wyjaśnić przez kogo zostało to dokonane, w jakim celu oraz jaka była pozycja zwłok przez dokonaną zmianą”.<sup>12</sup>

Niemniej ważne przed przystąpieniem do przeprowadzenia oględzin jest ujawnienie wszelkich śladów na podłożu, nad którym ujawniono zwłoki wiszące. Będą to zwłaszcza ślady stóp lub podszew obuwia, które mogą już na wstępie oględzin ujawnić liczbę osób mogących brać udział w danym zdarzeniu. „Metody ich ujawniania są ściśle związane z rodzajem śladu, charakterem podłoża, na którym występują, formą odwzorowania i sposobem występowania. Kryteria te decydują o jakości śladów, co z kolei pozwala realizować ich funkcje badawcze”.<sup>13</sup> Niewidoczne ślady powierzchniowe obuwia ujawnić można przy pomocy przeznaczonych do tego oświetlaczy oraz metod proszkowych. Nieobce praktyce są także przypadki starannego przygotowania otoczenia oraz rzeczy osobistych przez samobójcę, co wskazywać może na brak ingerencji osób trzecich w przebieg zdarzenia. Przeciwnieństwem tychże przypadków z pewnością będą ślady walki lub krwi, które pozwolą przypuszczać, iż biegli mają do czynienia z pozorowaniem lub samobójstwem kombinowanym. Niemniej zespół oględzinowy znajdujący się na miejscu zdarzenia musi zawsze pozostawać przygotowany na przypadki szczególne, albowiem na podłożu może znajdować się również zapisany palcem, patykiem lub nawet krwią list pożegnalny.<sup>14</sup>

Interesującym elementem otoczenia, który może udzielić wielu cennych informacji dotyczących przebiegu wydarzeń jest również przedmiot, „na który denat wszedł, zaczepiając pętlę, by następnie zeskoczyć z niego lub go odtrącić. Jest to istotne szczególnie wtedy, gdy ujawnione zostały zwłoki wiszące w pewnej odległości od podłogi”.<sup>15</sup> Po pierwsze należy dokonać porównania wzrostu denata z wysokością miejsca zaczepienia pętli, co pozwoli jednoznacznie ustalić czy samobójca używający przedmiotów znajdujących się w najbliższym otoczeniu mógł samodzielnie odebrać sobie życie. Równie istotne są także ślady linii papilarnych, które winny pozostać na tychże przedmiotach, o ile dłonie denata nie były w żaden sposób zabezpieczone przed kontaktem z otoczeniem, na przykład poprzez użycie rękawiczek. Wspomnieć trzeba, że w wyniku zetknięcia się z powierzchnią przedmiotów lub podłoża, rękawiczki – lub inne użyte środki zabezpieczające jak na przykład skarpetki – również pozostawiają swoiste ślady, które poddać trzeba stosownej analizie. Badanie struktury powierzchni rękawiczek oraz rodzaju materiału użytego do ich wyrobu może okazać się niezwykle przydatne dla określenia liczby osób biorących udział w badanym zdarzeniu.<sup>16</sup>

<sup>12</sup> L. Bednarski, *Czynności po ujawnieniu wiszących zwłok* [w:] *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* T: VI, Opole 2009, s. 152.

<sup>13</sup> M. Goc, *Ślady kryminalistyczne. Ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, Warszawa 2007, s. 219.

<sup>14</sup> W. Wójcik, *Listy pożegnalne samobójców* (w:) *Problemy Kryminalistyki*, Warszawa 1963, nr 46, s. 780.

<sup>15</sup> L. Bednarski, *Czynności... op.cit.*, s. 150.

<sup>16</sup> B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2000, s. 540.

Po wnikliwym zapoznaniu się z otoczeniem miejsca zdarzenia, pozycją zwłok wiszących oraz podłożem, w dalszej kolejności przedmiotem zainteresowania zespołu oględzinowego winien być:

- 1) rodzaj zastosowanej przez denata pętli,
- 2) sposób, w jaki została przez niego zawiązana lub uformowana,
- 3) jak również jej długość i miejsce zaczepienia.

Nieodzownym zadaniem biegłych jest bowiem ustalenie czy samobójca był w stanie samodzielnie przygotować pętlę wisielczą oraz następnie użyć ją na własnym ciele, a co za tym idzie konieczne jest stwierdzenie czy ma ona odpowiednią długość. Istotne jest także ustalenie profesji oraz zainteresowań denata, albowiem nie sposób oczekiwać, aby osoba nie mająca stosownej wiedzy i doświadczenia zastosowała skomplikowane węzły, które mogą okazać się charakterystyczne tylko dla określonych zbiorowości. Interesującym przykładem może być zastosowanie przez wisielca węzła ratowniczego, który nad wyraz chętnie jest stosowany w życiu codziennym przez jednostki znające zasady jego działania, lecz nie jest powszechnie znany dla pozostałej, większej części społeczeństwa.

Materiał służący przygotowaniu pętli wisielczej – choć najczęściej spotykany w postaci kawałka sznura lub paska od spodni – stanowić może fragment niemal każdego dostępnego samobójcy materiału, z którego możliwe jest uformowanie pętli. Niedopuszczalne są próby rozwiązywania któregośkolwiek z zastosowanych węzłów, zaś jedynym akceptowanym rozwiązaniem jest rozcięcie pętli przez biegłego w jednym tylko miejscu wraz z zabezpieczeniem obu powstałych w ten sposób końcówek. Zważyć trzeba, iż rozcięcie pętli może spowodować upadek zwłok denata, jeżeli nie zostaną one wcześniej w odpowiedni sposób zabezpieczone.

Miejsca umocowania samej pętli pozostają niezwykle zróżnicowane, czemu towarzyszy odkrycie zwłok w różnorodnych pozycjach. Możliwe bowiem jest ujawnienie zwłok, które znajdować się mogą nawet w pozycji leżącej. Jak podkreślone zostało bowiem wcześniej, ciężar oddziałujący na tętnice domózgowe nie musi być znaczny. Ciężar wiszącego ciała z reguły pozostawia widoczne ślady na każdym, choćby w znikomym stopniu plastycznym materiale, wśród których szczególnie interesującym pozostaje przetworzone przez człowieka drewno lub gałąź drzewa. Przedstawiciele nauki zgodnie komentują, iż w przypadku zastosowania przez samobójcę gałęzi drzewa „na czyn samobójczy wskazuje na ogół małe zniszczenie kory lub w ogóle brak jakichkolwiek jej uszkodzeń. (...) uszkodzenia kory są głębsze i szersze, gdy zwłoki zostały wciągnięte. Głębokość uszkodzeń drzewa jest zależna od sznura – im sznur będzie cieńszy, a ciężar zwłok większy, tym głębokość będzie większa. Uszkodzenia gałęzi drzewa będą widoczne wyraźnie po stronie przesuwania się sznura po gałęzi, czyli od strony wciągania zwłok. Przeciwnie strona gałęzi zostanie pozbawiona uszkodzeń lub będą to uszkodzenia związane z zawiązaniem sznura po wciągnięciu zwłok. Przy powieszeniu samobójczym zagłębienia te będą jednakowe po obu stronach gałęzi, powstałe pod ciężarem zwłok niekołyszących się i umiejscowione na jej szczycie.”<sup>17</sup> Śladów o podobnej charakterystyce należy spodziewać się na niemal wszystkich powierzchniach, które okażą się wystarczająco plastyczne pod ciężarem zwłok denata.

---

<sup>17</sup> L. Bednarski, A. Urbanek, *Śmierć samobójcza – perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna*, Kraków 2012, s. 91.

Po szczegółowym badaniu pętli, miejsca jej umocowania oraz po jej zabezpieczeniu – jako kluczowego dowodu rzeczowego – możliwe staje się przeprowadzenie analizy całej długości materiału, który posłużył denatowi do zamachu na swoje życie. Jeżeli materiał ten wykazuje ślady tarcia lub zawiera na dużej długości drobiny przedmiotu, na którym był umocowany, należy wysnuć tezę, iż posłużył on do wciągnięcia zwłok denata, który już wcześniej został pozbawiony życia. Powyższe przesądza, iż szczegółowe badania kryminalistyczne muszą zostać przeprowadzone względem całej długości owego materiału, albowiem najistotniejsze ślady nie muszą zostać ujawnione na samej pętli lub na przeciwnym końcu – miejscu umocowania materiału do otoczenia.

#### IV. Oględziny zwłok

Równie istotne ślady śmierci samobójczej przez powieszenie zawierają wiszące zwłoki denata, które również muszą zostać poddane drobiazgowej analizie kryminalistycznej. Najczęściej spotykanym śladem na ciele denata, jaki ujawniają oględziny zwłok, jest bruzda wisielcza, którą utożsamiać należy z „rowkiem, jaki pozostawia pętla wisielcza na szyi wskutek swego ucisku”.<sup>18</sup> Charakterystyka owego śladu zależna jest oczywiście od zastosowanej pętli oraz ciężaru, jaki na nią oddziaływał. Zwykle bruzdy charakteryzuje przebieg okrężny na zwłokach denatach, zaś „najczęściej obserwujemy bruzdę na szyi z przodu, pomiędzy górnym brzegiem chrząstki tarczowej a kością gnykową. Wyjątkowo tylko bruzda przebiega niżej”.<sup>19</sup> W literaturze przedmiotu dokonuje się powszechnie rozdziału tychże śladów na bruzdy miękkie oraz bruzdy twarde, widoczne w zależności przede wszystkim od tego, czy zastosowany został materiał nie pozostawił wyraźnych śladów ze względu na swoją plastyczność (jak na przykład szeroka chusta), czy też materiał, którego strukturę niełatwo zmodyfikować (jak na przykład sznur lub drut). Dla biegłych szczególnie doniosły pozostaje fakt, iż bruzdy miękkie mogą ulec zatarciu lub nawet całkowicie zniknąć, zaś bruzdy twarde trwale pozostaną widoczne, nawet na zwłokach zgniłych czy zwęglonych.<sup>20</sup> Niemniej możliwa jest sytuacja, w której bruzda wisielcza na ciele denata nie powstanie, co również uzasadnić można bardzo krótkim czasem uwieszenia zwłok. Spotykane w literaturze są także przypadki, w których obfity zarost może przyczynić się do zmniejszenia lub wyeliminowania śladu w postaci bruzdy.<sup>21</sup>

Kolejnym szczególnie istotnym śladem na zwłokach denata pozostają pęcherzyki wypełnione płynami ustrojowymi, które mogą zostać ujawnione pod pętlą wisielczą. Jak wywodzi J. Olbrycht, „obecność w naczyniach krwionośnych pod bruzdą krwi należy tłumaczyć tym, że pętla wisielcza zaciska nagle te odciski naczyń, w których krąży za życia krew, i nie pozwala na jej odpływ z nich”.<sup>22</sup> Stanowi to zatem przekonujący dowód, iż denat mógł dokonać samobójstwa. W przeciwnym razie nie można przekreślać wersji zdarzeń zakładającej, iż wisielec zmarł w wyniku czynu przestępczego, zaś jego zwłoki uwieszone zostały jedynie dla próby pozoracji i uniknięcia odpowiedzialności karnej przez rzeczywistego sprawcę. Tym samym brak owych pęcherzyków może stanowić dowód tego, iż denat zmarł wcześniej niż może to wynikać ze wstępnych ustaleń. Nie budzi

<sup>18</sup> J. Olbrycht, *Medycyna... op.cit.*, s. 360.

<sup>19</sup> B. Popielski, J. Kobiela, *Medycyna... op.cit.*, s. 388.

<sup>20</sup> J. Olbrycht, *Medycyna... op.cit.*, s. 364.

<sup>21</sup> B. Popielski, J. Kobiela, *Medycyna... op.cit.*, s. 390.

<sup>22</sup> J. Olbrycht, *Medycyna... op.cit.*, s. 366.

bowiem watpliwoci, iz w przypadku mierci czowieka jego krew odpywa z wyzej poozonych czeci ciaa do tych znajdujcych sie nizej, jednak krew uwiezionna w pecherzykach nie znajdzie drogi ujscia. Rozmieszczenie stwierdzonych plam opadowych zawsze konfrontowac naley z zasta-  
na przez bieglych pozycj zwok denata. W przypadku klasycznie wiszcych zwok, „zasad jest, iz na zwokach wiszcych duszy czas plamy opadowe wystepuj na konczynach dolnych oraz rekach (donie i przedramiona), umiejscawiajc sie, jak zwykle, w nisko poozonych czeciach ciaa i twor-  
zac tzw. «skarpetki» i «rekawiczki»”.<sup>23</sup> W przypadku powieszenia w pozycji lezcej plamy winny znajdowac sie na caej dolnej dugoci ciaa denata. Przedmiotowe plamy nie sa jednak samoistnym dowodem, iz denat ży na chwil przed zaciniciem sie petli wisielczej.

Co wicej stwierdzic naley, iz mierc samobojcza przez powieszenie nie pozostawia żadnych innych znamiennych zmian w ustroju denata, ktore charakterystyczne byby tylko dla tego typu zdarze. Jak podnios L. Bednarski za V.J. Di Maio i D. Di Maio, „zwykle poza ladami petli nie znajduje sie innych ladw na ciele (obrae), ktore byby widoczne w badaniu zewnetrznym”.<sup>24</sup> Dla odwzorowania przebiegu zdarze oraz rzeczywistej przyczyny mierci denata kluczowe zna-  
czenie moe jednak odegrac inny dzia kryminalistyki.

Zespo ogledzinowy winien bowiem kadorazowo zwrocic szczegoln uwag na moliwoc za-  
istnienia ladw daktyloskopijnych. Bez dziaan manualnych w zasadzie niemoliwe jest przygoto-  
wanie petli oraz jej odpowiednio silne zacienienie. Odciski linii papilarnych powinny znajdowac sie w okolicy miejsca, gdzie zaczepiona zostaa petla, jak rownie na samym materiale, z ktorego zostaa przygotowana. Przygotowanie choby najprostszego wea wymaga kilku skoordynowanych ruchw wymagajcych bezporedniego kontaktu z materiaem, z ktorego przygotowujca jest petla. Brak odciskw linii papilarnych, w przypadku, w ktorym denat nie przedsiewzi szczegolnych ku temu dziaan, pozwala wysunc tez, iz samobojstwo ma charakter dziaania pozorowanego. Przedstawiciele nauki uksztatowali rownie pojecie powieszenia wypadkowego i cho jest to zja-  
wisko rzadko spotykane to wbrew logice pozostaje przyjecie takiego przebiegu zdarze w przypad-  
ku celowego uksztatowania petli wisielczej. Niemniej nigdy przed analiz caoci materiau dowo-  
dowego nie sposob kategorycznie zaprzeczyc moliwoci wystapienia na miejscu zdarzenia powie-  
szenia wypadkowego.

Majc powysze na uwadze, dziaaniem kardynalnym wydaje sie zabezpieczenie doni denata dla zachowania nieskontaminowanych opuszekw palcw, ktore mog zawierac drobiny materiau, z ktorego wykonana zostaa petla. Istotne bedzie take przygotowanie materiau porownawczego dla dalszych badan daktyloskopijnych. W tym tez celu technicy kryminalistyczni zwykli uywac papierowych woreczkw, w rodku ktorych zasadnie umieszcza sie donie denata.

W przypadku zabojstwa pozorowanego samobojstwem, w ktorym sprawca nie decyduje sie je-  
dynie powiesic zwok swojej ofiary, lecz wprost odbiera jej życie wieszajc ja, najcześciej eksperci  
uczestniczcy w ogledzinach zwok stwierdzaj widoczne lady walki. Sa one „moliwe do wykry-  
cia zarowno na ciele ofiary, jak i sprawcw. Moe tu chodzic o zadrapania, zasinienia, wszelkie

<sup>23</sup> B. Hoyst, *Samobojstwo przypadek czy koniecznoc*, Warszawa 1983, s. 184.

<sup>24</sup> L. Bednarski, *Petla wisielcza i bruzda – lady istotne dla prawidowej oceny charakteru zdarzenia*, [w:] Opolskie Studia Administracyjno-  
Prawne T: VII, Opole 2010, s. 152.



uszkodzenia ciągłości tkanek, jakie mogły powstać w czasie walki. Celowe jest więc dokładne badanie ciała ofiary zmierzające do wykrycia ewentualnych obrażeń, których przyżyciowy charakter nie pozwoliłby wykluczyć wersji zabójstwa<sup>25</sup>. Taka też wersja każe przypuszczać, iż w zdarzeniu brała udział większa ilość sprawców, bowiem powieszenie dorosłego, walczącego o życie człowieka jest niemal niemożliwe dla pojedynczego napastnika. Przedmiotowych obrażeń nie wolno jednak pomylić z obrażeniami, jakie wywołać może upadek zwłok denata na podłoże. Osoba próbująca ratować denata może odruchowo rozwiązać pętlę lub ją odciąć, nie wiedząc, iż niestety nie ma tym samym szans na jego uratowanie. Poważne obrażenia mógł również zadać sobie sam samobójca, gdyż nieobce kryminalistyce są przypadki samobójstw złożonych, w których targający się na własne życie celowo zastosował dwie lub więcej metod odebrania sobie życia, lub kombinowanych, w których samobójca spontanicznie zastosował kolejną metodę, albowiem pierwotna okazała się nieskuteczna.

### V. List pożegnalny

Ostatnim, często spotykanym i istotnym nośnikiem informacji o zdarzeniu w postaci śmierci samobójczej przez powieszenie jest list pożegnalny. Bezwątpienia jest to dokument, który winien zostać poddany szczegółowej analizie. Eksploracja treści oraz formy listu może odbywać się na wielu płaszczyznach, albowiem „badanie treści listu może np. koncentrować się na problematyce socjologicznej, odwołując się do uwarunkowań demograficznych samobójców. Inną perspektywę poznania stanowi nurt jakościowych badań rekonstrukcyjnych, skoncentrowanych na wypowiedziach ludzi, które samo w sobie są materiałem źródłowym, wyznaczają drogę do odtwarzania życiowych sytuacji<sup>26</sup>. Mając jednak na uwadze bogactwo literatury autor uznaje zagadnienie to za odrębny aspekt śmierci samobójczej przez powieszenie. Jedynie z ostrożności podnieść należy, iż tak jak inne ślady – list pożegnalny również może zostać upozorowany. Dlatego też zasadne staje się przeprowadzenie klasycznych badań pismoznawczych oraz badań technicznych, które pozwolą ustalić między innymi autentyczność badanego dokumentu. W tym celu dokonać należy właściwego zabezpieczenia listu pożegnalnego, „nadrzędną przesłanką przy zabezpieczaniu wszelkich dokumentów jest konieczność ich zabezpieczenia w sposób wykluczający możliwość usunięcia lub zatarcia występujących na nich śladów kryminalistycznych bądź naniesienia na nie cech dodatkowych, ograniczających lub wykluczających możliwość przeprowadzenia stosownych badań<sup>27</sup>. Rzecz jasna podjęty sposób zabezpieczenia listu musi odpowiadać formie jego ujawnienia, może on bowiem mieć formę kartki papieru lub innego nośnika materiału, który dodatkowo może cechować podarcie, zawilgocenie, zbutwienie, czy nawet posklejanie różnymi substancjami, a w szczególności krwią denata. Niewątpliwie przypadki takie wymagają szczególnej wiedzy oraz doświadczenia zespołu oględzinowego obecnego na miejscu zdarzenia.

### VI. Wnioski

Konkludując, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż specjaliści lub eksperci uczestniczący w oględzinach miejsca zdarzenia – w przypadku śmierci samobójczej przez powieszenie – mają do

<sup>25</sup> B. Hołyst, *Samobójstwo... op.cit.*, s. 182.

<sup>26</sup> L. Bednarski, A. Urbanek, *Śmierć... op.cit.*, s. 129.

<sup>27</sup> E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2011, s. 364.

czynienia z niezwykle szerokim katalogiem śladów kryminalistycznych, z których większość może stanowić samodzielne środki dowodowe w potencjalnym postępowaniu karnym. Niebagatelne znaczenie ma jednak okazanie daleko idącej ostrożności w formułowaniu jakichkolwiek tez w przedmiocie przebiegu badanego zdarzenia. Wiszące zwłoki denata mogły bowiem być skutkiem działania pozorowanego lub powieszenia przypadkowego.

Pierwszorzędnym nośnikiem informacji o przebiegu zdarzenia jest pętla wisielcza, którą należy poddać szczegółowemu badaniu na całej jej długości. Ślady kryminalistyczne na jej powierzchni mogą stanowić przedmiot zainteresowania ekspertów z wielu różnych działów kryminalistyki, a w szczególności mechanoskopii, daktyloskopii i biologii. Oględziny zwłok wiszących sprowadzić zaś należy do badania przede wszystkim bruzdy wisielczej oraz potencjalnych śladów zewnętrznych wskazujących na inne obrażenia, które mogły być skutkiem podjętej przez ofiarę walki.

Jedynie całościowa analiza zebranego materiału dowodowego pozwoli zrekonstruować przebieg badanego zdarzenia. Pamiętać bowiem trzeba, iż jedyną granicą działań podjętych przez osoby podejmujące próbę samobójczą, czy też sprawców zabójstw pozorujących swój czyn, jest ludzka wyobraźnia, która zwykła sięgać niezwykle daleko.

## Bibliografia

### Literatura

1. Bednarski L., *Czynności po ujawnieniu wiszących zwłok* [w:] Opolskie Studia Administracyjno-Prawne T: VI, Opole 2009.
2. Bednarski L., *Pętla wisielcza i bruzda – ślady istotne dla prawidłowej oceny charakteru zdarzenia* [w:] Opolskie Studia Administracyjno-Prawne T: VII, Opole 2010.
3. Bednarski L., Urbanek A., *Śmierć samobójcza – perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna*, Kraków 2012.
4. Durkheim E., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006.
5. Goc M., *Ślady kryminalistyczne. Ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, Warszawa 2007.
6. Gruza E., Goc M., Moszczyński J., *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2011.
7. Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005.
8. Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2000.
9. Hołyst B., *Samobójstwo przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983.
10. Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2012.
11. Olbrycht J., *Medycyna sądowa w procesie karnym*, Warszawa 1964.
12. Popielski B., Kobiela J., *Medycyna sądowa*, Warszawa 1972.
13. Wójcik W., Listy pożegnalne samobójców [w:] Problemy Kryminalistyki, Warszawa 1963, nr 46.

### Inne źródła

1. Statystyka samobójstw Komendy Głównej Policji w Warszawie dostępna na portalu: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/samobojstwa>.
2. Statystyka Zakładu Medycyny Sadowej w Krakowie szeroko opisana została w publikacji: Konopka T., Bogucka K., Cempa A., Pękała P., Wilk M., *Tendencje w zmianie sposobów popełniania samobójstw* [w:] *Samobójstwo. Stare problemy, nowe rozwiązania*. (red.) J. Stojer-Polańska, A. Biederman-Zaręba, Kraków 2013.